

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządy potrzebują tych pieniędzy. Czas ucieka



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -8 października 2022 godz. 10:16

Do naszego kraju powinny już płynąć miliardy złotych z Krajowego Planu Odbudowy. Nie dzieje się tak, bo wypłata środków jest powiązana z zasadą praworządności.

Tymczasem rząd nie realizuje zaleceń Komisji Europejskiej w sprawie zmian w systemie sądownictwa. Pieniądze są Polsce bardzo potrzebne. Szczególnie teraz,

kiedy szaleje inflacja, drożyzna w sklepach i kryzys energetyczny. - Gdybyśmy postanowili połowę kwoty z KPO zdecentralizować i zaplanować wydatki na poziomie polskich powiatów to średnio każdy polski powiat dostałby ekstra 500 milionów złotych – mówi **przewodniczący Platformy Obywatelskiej Donald Tusk**.

Zamiast wydawać unijne pieniądze, myślimy jak ogrzać domy

Były premier otworzył w piątek 7 października w Warszawie konferencję Road to Recovery. Spotkanie zainaugurowało bezprecedensowy projekt mający na celu zapewnienie wsparcia burmistrzom i przedstawicielom samorządów w uzyskaniu środków z unijnego Funduszu Odbudowy. Zorganizowali je członkowie specjalnej grupy roboczej Parlamentu Europejskiego ds. kontroli wdrażania krajowych planów odbudowy z Europejskiej Partii Ludowej.

- Samorzady chcą unijnych pieniędzy. Rząd ich nie chce. Chcemy więc sięgnąć po kasę UE bez rządu – mówi **lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak**.

Europarlamentarzysta i przewodniczący grupy roboczej ds. budżetu i polityki strukturalnej Siegfried Muresan: - Burmistrzowie, lokalni władarze bardzo dobrze wiedzą, na co wydać te środki. Dlatego powinni mieć wpływ na kwestię dystrybucji tych pieniędzy.

- Powinniśmy w tym momencie wydawać pieniądze unijne. Tymczasem dzisiaj Polacy martwią się o to czy będzie czym napalić w piecu. Słyszymy o podwyżkach prądu o 600, 800, 1100 procent. Wojna dodała dodatkowy kontekst do pieniędzy z KPO. Teraz są potrzebne jeszcze bardziej niż wcześniej. Już pewna część środków europejskich dla Polski przepadła. To są pieniądze, które miały trafić nie do rządów, tylko do ludzi – dodał podczas otwarcia konferencji Donald Tusk, który podkreślił także, że do naszego KPO Unia Europejska dołożyła blisko 15 mld zł tylko na zabezpieczenie energetyczne. Jednak żeby Polska otrzymała te pieniądze musi spełnić podstawowy warunek - zapewnić praworządność.

Czasu na skorzystanie z KPO jest coraz mniej

W trakcie konferencji odbyły się panele dyskusyjne. W pierwszym wystąpiła marszałek Elżbieta Anna Polak. Jej współmówcami byli **europoseł Janusz Lewandowski, wiceprzewodniczący grupy EPL Jan Olbrycht, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, Siegfried Muresan oraz zdalnie burmistrz Lizbony Carlos Moedas oraz burmistrz Aten Kostas Bakoyannis**.

- Nie wybaczymy rządowi utraty 300 mld zł w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Niestety my wciąż nie mamy tych pieniędzy. Teraz, w czasie kryzysu gdy inflacja przekracza 17 procent, nie wolno bez końca kapryścić – mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak. - Nie wiem, co się stało z listą projektów, które Samorząd Województwa Lubuskiego przygotował do KPO, bo nikt z rządu z nami o tym nie rozmawia. Przygotowaliśmy projekty, które wpisują się w założenia zielonego ładu, wzmacniania odporności. Rocznie w regionie lubuskim z powodu nowotworów umiera 3000 osób. A my przez brak pieniędzy z KPO nie możemy wybudować Centrum Onkologii przy Szpitalu Uniwersyteckim.

- Lubuskie z KPO mogłoby zrealizować 160 projektów. Każdy o wartości ok 100 mln zł. Zaplanowaliśmy budowę 200 km ścieżek rowerowych, zakup 8 pociągów hybrydowych, elektryfikację linii kolejowej nr 203, wymianę kopciuchów, termomodernizację budynków, rozwój infrastruktury szkolnej kształcenia zawodowego w oparciu o inteligentne, innowacyjne rozwiązania... – wymieniała Elżbieta Anna Polak.

S. Muresan podkreślił, że pieniądze z KPO dostępne są jedynie do 2026 r. Czasu na ich wykorzystanie jest coraz mniej, a procedury związane z przeprowadzeniem inwestycji wydłużają się ze względu na zawirowania na rynku cen. Zwrócił na to uwagę burmistrz Lizbony: - Chcemy stworzyć Centrum Innowacji Oceanicznej. To w tej chwili nasz najważniejszy projekt. Wydawało się, że zrealizujemy go w 4 lata, a okazuje się, że potrzebujemy 6-7 lat – mówił Carlos Moedas.

Z kolei burmistrz Aten stwierdził m.in., że przekazywanie pieniędzy unijnych bezpośrednio do samorządów spowoduje skrócenie czasu potrzebnego na ich wdrożenie. – Miasta to kolebki demokracji, są najbliżej obywateli, a burmistrzowie nieraz udowodnili, że dla dobra swoich społeczności potrafią budować nawet ponadpolityczne sojusze – tłumaczył Kostas Bakoyannis.

Te pieniądze są dostępne tylko do 2026 r.

Krajowy Plan Odbudowy ma być dla Polski wsparciem odbudowy gospodarczej i społecznej po kryzysie związanym z pandemią covid-19, zwiększenie konkurencyjności gospodarki oraz podniesienie poziomu życia obywateli. Wsparcie Unii Europejskiej dla realizacji polskiego KPO to ponad 35 mld euro i obejmuje 23,8 mld euro w formie dotacji oraz 11,5 mld euro w formie pożyczek. Całkowita kwota przydziału (dotacje i pożyczki) musi zostać wypłacona Polsce do końca 2026 r.